

Sygn. akt I ACa 497/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SA Katarzyna Żymełka (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. P.

przeciwko M. S.

o ochronę dóbr osobistych, wydanie weksla ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt I C 487/17

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) nakazuje M. S. złożenie pisemnego oświadczenia, napisanego czcionką typu Times New Roman o wymiarze 14 pkt z czytelnym podpisem własnoręcznym, o treści:

„Ja niżej podpisany M. S. oświadczam, że stwierdzenie zawarte w moich zeznaniach złożonych w charakterze świadka w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w B., sygn. akt IX K 966/14, dotyczące osoby L. P., zarzucające mu, iż (...) w (...) oraz (...). Wyrażam z tego powodu ubolewanie i przepraszam za naruszenie godności i dobrego imienia L. P.. M. S.”,

i przesłanie tego oświadczenia listem poleconym na adres powoda (...)-(...) J., ul. (...), w terminie dwóch tygodni od 20 grudnia 2019 r.,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty od uiszczenia której powód był zwolniony,

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

SSA Ewa Jastrzębska SSA Anna Bohdziewicz SSA Katarzyna Żymelka

I ACa 497/19

## UZASADNIENIE

Powód L. P. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu M. S. wniósł o:

a) zasądzenie od pozwanego 200.000 zł z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych (czci i wizerunku),

b) zobowiązanie pozwanego do złożenia pisemnego oświadczenia o treści: „Przepraszam L. P. za pomawianie go o przestępstwa, których się nie dopuścił, gdzie moje postępowanie miało na celu przedstawienie go w złym świetle i zyskanie wymiernych korzyści materialnych” i zobowiązanie do zamieszczenia tego oświadczenia w lokalnej prasie (...);

c) nakazanie pozwanemu zwrotu weksla, ewentualnie zasądzenie jego wartości 200.000 zł.

Na uzasadnienie żądania powód wskazał, że pozwany naruszył jego dobra osobista składając zeznania w procesie karnym w sprawie o sygn. IX K 699/14 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. pomawiając powoda o szantaż, groźby, narażenie na utratę życia i zdrowia oraz bezprawne przejęcie udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Podał, że pozwany podstępnie pozyskał od powoda weksel, który złożył żonie powoda z tytułu zabezpieczenia zobowiązania pozwanego wobec żony powoda.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2019 r. (k. 116) pozwany oświadczył, że żądanie wydania weksla, ewentualnie zapłaty jego wartości dotyczy weksla niezupełnego (in blanco), wystawionego przez M. S. i wręczonego 13 czerwca 2014 r., na podstawie porozumienia z tego dnia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 21 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo.

Po przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że na zabezpieczenie roszczenia M. P. (żony powoda) z tytułu spłaty zbytych przez nią pozwanemu udziałów w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (dalej: (...)), M. S. wystawił weksel niezupełny. 13 czerwca 2014 r. M. S. i L. P. zawarli porozumienie, w którym M. S. zobowiązał się do: wycofania oskarżenia L. P. o kradzież kontenera, upoważnienia M. P. do wystąpienia wobec (...) o zwrot 60.000 zł, natomiast L. P. zobowiązał się do: zwrotu linii do (...) gumowego, zwrotu weksli wystawionych na zabezpieczenie roszczenia M. P. przez M. S. i deklaracji wekslowej. 13 czerwca 2014 r. L. P. wręczył pozwanemu weksle niezupełne wystawione przez M. S. na zabezpieczenie roszczenia M. P. wraz z deklaracjami wekslowymi. M. S. zobowiązał się, po przekazaniu mu przez powoda linii do (...) i jej sprawdzeniu, w dniu 16 czerwca 2014 r. zwrócić powodowi wystawiony przez powoda weksel. M. S. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez L. P. przestępstwa kradzieży kontenera do składowania złomu. Do Sądu Rejonowego w B. wpłynął akt oskarżenia przeciwko L. P.. Sprawie została nadana sygn. IX K 699/14. W tej sprawie M. S. był słuchany w charakterze świadka. Zeznawał odnośnie rozliczeń pomiędzy nim i L. P., wystawionych wekslach, uzyskaniu ich przez L. P. podstępem, szantażowaniu go i użyciu groźb przez L. P. w celu zmuszenia go do zbycia udziału w (...), kradzieży przez L. P. linii

do (...). Wyrokiem z 31 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w B. uznał L. P. za (...), stanowiącego własność (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) M. S..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że zeznania M. S. złożone w postępowaniu karnym w sprawie o sygn. IX K 699/14 naruszały dobra osobiste L. P., a to jego część i dobre imię. Uznał, że wobec złożenia przez M. S. zeznań w charakterze świadka w postępowaniu sądowym, została wyłączona ich bezprawność, bowiem – zdaniem Sądu pierwszej instancji – pozwany składając zeznania był przeświadczony o ich prawdziwości. Sąd Okręgowy wskazał na konflikt pomiędzy stronami dotyczący wzajemnych ich rozliczeń. Odnosząc się żądania nakazania wydania weksla, ewentualnie zapłaty 200.000 zł Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał, aby strony łączył stosunek prawny, a weksel – w wyniku dokonania rozliczeń – został zwrócony pozwanemu, a tym samym zobowiązanie wekslowe jako abstrakcyjne bez dokumentu weksla nie istnieje. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że weksel niepełny pozwany wystawił na zabezpieczenie roszczenia M. P., a nie powoda. Powód nie będący stroną stosunku wekslowego nie ma umocowania do występowania w imieniu M. P.. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Apelację od wyroku złożył powód i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia oraz niewystarczające jego pouczenie, skutkujące nieprzeprowadzeniem wszystkich istotnych dowodów. W apelacji powód powołał się na umowę, na podstawie której M. P. przelał na powoda wierzytelność z weksla niepełnego z 13 czerwca 2013 r. Umowę (k. 158) złożył wraz z kolejnym pismem procesowym z 14 sierpnia 2019 r.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowy po ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, zważył co następuje.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powoda niewystarczającego jego pouczenia przez Sąd pierwszej instancji, skutkującego – zdaniem powoda – nieprzeprowadzeniem wszystkich istotnych dowodów, które miały wykazać, iż „do naruszenia dobra osobistego powoda dochodziło też poza salą sądową”, bowiem o zaniechaniu sądu w zakresie aktywności informacyjnej można mówić tylko w przypadku zaniechania pouczenia obligatoryjnego, gdyż jest to uchybienie procesowe mogące spowodować niekorzystne dla strony skutki procesowe. Natomiast nieskorzystanie przez sąd z uprawnienia do udzielenia stronom pouczenia (pouczenie fakultatywne) nie może stanowić podstawy do formułowania zarzutu procesowego, gdyż sąd pierwszej instancji nie korzystając ze swojego uprawnienia nie popełnia uchybienia procesowego (orzeczenia Sądu Najwyższego z: 4 kwietnia 2012 r., III UK 80/11; 10 stycznia 2012 r., I UK 289/11; 9 stycznia 2012 r., III UZ 30/11).

Należy przypomnieć, iż powód swoje żądanie w zakresie naruszenia jego dóbr osobistych oparł na treści zeznań pozwanego złożonych w postępowaniu karnym. Powód wskazał zarówno sygnaturę sprawy karnej oraz karty akt tej sprawy, na których zostały zaprotokołowane zeznania pozwanego. Powód ani w pozwie ani też na dalszym etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie wskazywał na inne wypowiedzi pozwanego. Żądania pozwu z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, a to zasądzenie kwoty pieniężnej oraz zobowiązanie pozwanego do złożenia pisemnego oświadczenia zostały prawidłowo sformułowane. Powód wskazał okoliczności faktyczne uzasadniające jego żądanie (przytoczył zeznania pozwanego złożone w postępowaniu karnym). Powód nie wskazywał na inne wypowiedzi pozwanego.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo nie pouczył powoda o konieczności składania dalszych wniosków dowodowych. Zakres przewidzianego w art. 5 k.p.c. uprawnienia sądu udzielenia stronie występującej bez profesjonalnego pełnomocnika pouczeń co do czynności procesowych wyznacza potrzeba procesowa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 1997 r., II UKN 100/97), jednak chodzi tu wyłącznie o te czynności procesowe, które są potrzebne z punktu widzenia prawidłowego przebiegu postępowania i gwarancji strony do obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2000 r., II UKN 639/99). Sąd nie ma powinności udzielania stronom występującym bez profesjonalnego pełnomocnika potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych i pouczeń o skutkach prawnych tych czynności

oraz ich zaniedbań. Sąd może udzielić pouczenia co do czynności procesowych, jednak tylko wtedy, gdy istnieje ku temu uzasadniona potrzeba, a pouczenie jest niezbędne (tak wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2006 r., I UK 220/05).

Sąd Okręgowy nie miał obowiązku pouczenia powoda o konieczności zgłaszania dalszych wniosków dowodowych. Powód, doprowadzony na rozprawy, miał możliwość przedstawienia swego stanowiska i swobodnego wypowiedzenia się. Powód był przesłuchany w charakterze strony.

Należy także wskazać, iż na roszczenie w sensie procesowym - poza samym tylko żądaniem - składają się okoliczności faktyczne, powołane przez powoda dla jego uzasadnienia (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2016 r., I PK 16/15 i z 19 stycznia 2018 r., I CSK 164/17,). W orzecznictwie akcentuje się przy tym, że w postępowaniu apelacyjnym, zmiana okoliczności faktycznych uzasadniających zgłoszone żądanie jest niedopuszczalna, albowiem okoliczność ta stanowiłaby wystąpienie z nowym żądaniem w miejsce poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2008 r., II PK 71/08), co stanowiłoby naruszenie zakazu statuowanego przez art. 383 k.p.c. Taka też sytuacja, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zaszła w rozpoznawanej sprawie, bowiem powód dopiero w treści apelacji powołał się na naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych „poza salą sądową”, nie podając nawet jakim działaniem bądź zaniechaniem pozwany naruszył jego dobra.

Pomimo braku zasadności zarzutów, apelacja okazała się częściowo zasadna.

Powód domagał się od pozwanego usunięcia skutków naruszenia jego czci oraz dobrego imienia poprzez złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Powództwo to zostało oparte o treść art. 23 k.c. i 24 k.c. Do skutecznego dochodzenia roszczenia zawartego w pozwie, opartego na podstawie wyżej wskazanych przepisów po stronie powoda wystarczy, zgodnie ze spoczywającym na stronach postępowania ciężarem dowodu (art. 6 k.c.), wykazanie przez powoda, iż jego dobra osobiste zostały naruszone.

Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie ocenę Sądu Okręgowego, iż pozwany naruszył cześć (godność) i dobre imię powoda poprzez złożenie w postępowaniu karnym, sygn. IX K 966/14, toczącym się przed Sądem Rejonowym w B. zeznań, które wskazywały, iż „Pan P. (...) w (...) ode mnie” oraz „(...) ze strony P., (...)”. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym cześć i dobre imię człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00). W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść złożonych przez pozwanego zeznań narusza cześć (godność) oraz dobre imię powoda. Przypisują one bowiem powodowi ujemne zachowania (oszustwo, wymuszenie, groźby, kradzież), które są obiektywnie nagannie odbierane w polskim społeczeństwie. Wskazywane przez pozwanego zachowania powoda uwłaczają jego czci i dobremu imieniu.

Naruszenie dobra osobistego jest zachowaniem bezprawnym i skutkuje przyznaniem powodowi roszczeń przewidzianych w art. 24 § 1 k.c. Za bezprawne uważa się działania naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających takie działanie; do okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykazywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działania w obronie uzasadnionego interesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 1989 r., II CR 419/89). W niniejszej sprawie należy rozważyć pierwszą z wyżej przytoczonych okoliczności, tj. działanie w ramach porządku prawnego, nie ma bowiem podstaw do uznania, że pozwany działał za zgodą pokrzywdzonego (tj. powoda) lub w obronie uzasadnionego interesu.

Dobra osobiste powoda zostały naruszone przez pozwanego w trakcie składania zeznań w postępowaniu karnym. Sąd Apelacyjny, podzielać pogląd Sądu Najwyższego uznał, iż zeznania świadków, zarówno w procesie karnym jak i cywilnym, nader często dotyczą dóbr osobistych a wypowiedzi takie w innych warunkach byłyby uznane

za bezprawne. Jednak konieczność zgromadzenia przez sąd orzekający jak najszerszego materiału, wyłącza w tych wypadkach bezprawność działania. W przeciwnym razie, zeznania świadka utraciłyby istotną cechę jaką stanowi spontaniczność i szczerłość. Dopiero złożenie zeznań subiektywnie nieprawdziwych (falszwywych) wyłącza ochronę prawną, z jakiej korzysta świadek i czyni je działaniem bezprawnym w rozumieniu prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2004 r., IV CK 304/02). Z przepisów postępowania karnego (art. 177 § 1 k.p.k.), jak również kodeksu postępowania cywilnego (art. 261 § 1 i 2 k.p.c.) wynika bowiem, że składanie zeznań jest obowiązkiem osoby wezwanej w charakterze świadka. Jeżeli świadek nie ma wiedzy z bezpośrednich obserwacji, a dysponuje informacjami charakteryzującymi niekorzystnie sylwetkę strony postępowania, to winien je przekazywać w sposób oględny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lipca 1978 r., OSNC 1979/6/121). W przypadku braku składania zeznań w oględny sposób pozwany winien wykazać prawdziwość swoich zeznań. Zeznania świadka nie mogą powodować odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych tylko w przypadku ich prawdziwości.

Przekładając powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, iż w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej, sygn. IX K 966/14, pozwany w złożonych zeznaniach wskazał: „Pan P. (...) udziałów w (...) ode mnie” oraz „oszustwo ze strony P., (...)”. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany jako świadek w tej sprawie mógł przekazywać pewne informacje, niekorzystne dla powoda będącego oskarżonym w postępowaniu karnym, nawet nie mając pewności, że informacje te są prawdziwe, o ile są one potrzebne do obrony jego stanowiska i o ile twierdzenia te są sformułowane oględnie. Wyjaśnienia w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym nie zostały złożone w sposób oględny i stanowią osobiste oceny powoda.

Nie ulega wątpliwości, że osoby składające zeznania w charakterze świadka działają w granicach prawa przede wszystkim wówczas, gdy zeznania te są zgodne z prawdą – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 777/98. Pozwany jednakże nie wykazał, iż jego zeznania, w którym wskazał, że powód „szantażem i groźbami wymusił przejęcie udziałów w (...) ode mnie” oraz, że powód dopuścił się „oszustwa polegającego na wymuszeniu i kradzieży linii do (...)” były prawdziwe.

Przeczy temu treść zeznań pozwanego złożona w niniejszym procesie. Pozwany słuchany w charakterze strony zeznał, że „nie wiem jak to faktycznie wygląda” oraz, że nie wie kto zagarnął linię do (...) oraz że oglądał te linię w C. i tam był powód. Natomiast co do udziałów podał, że „żona (powoda) nabyła udziały od mojego ojca” oraz, że powód był pełnomocnikiem żony wskazał, że jego udziały zostały przejęte przez osobę przyprowadzoną przez powoda i zostały przekazane na rzecz ojca pozwanego, odbyło się to u notariusza.

Zgodnie z art. 24 k.c. na stronie pozwanej spoczywa ciężar wykazania braku bezprawności działania, w wypadku procesu o ochronę dóbr osobistych wytoczonego przez osobę której dobra zostały naruszone treścią zeznań świadka, osoba, która składała zeznania musiałaby wykazać, że złożone przez nią zeznania są zgodne z prawdą.

W niniejszej sprawie ma to o tyle istotne znaczenie, że niniejszy proces o ochronę dóbr osobistych nie służy weryfikacji prawomocnego orzeczenia sądowego ani też wyniku innego postępowania. Pozwany na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 września 2019 r. wskazał, że toczyło się przeciwko L. P. postępowanie dotyczące kradzieży linii do (...), jednakże w odpowiedzi na nałożone na niego zobowiązanie podał, że przeciwko L. P. nie było prowadzone takie postępowanie (k. 193). W kolejnym piśmie pozwany podał, że o kradzież linii do (...) zostało wszczęte postępowanie nie przeciwko L. P., tylko przeciwko niemu.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego jest także składanie zeznań, które obiektywnie nie są prawdziwe lub co do prawdziwości których pozwany nie jest w stanie przedstawić żadnych dowodów, jeśli wykaże, że składając zeznania określonej treści pozostawał w uzasadnionym obiektywnymi okolicznościami przekonaniu, iż treść złożonych w charakterze świadka zeznań jest zgodna z prawdą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego wyłączające bezprawność musi pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną, nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem potrzebę, zaś użyte sformułowania powinny mieć odpowiednią formę i nie mogą poniżać

godności osobistej ocenianej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r. III CKN 777/98, wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2007 r. II CSK 493/06).

Świadek składa zeznania dotyczące przede wszystkim faktów (art. 258 k.p.c.), w tym zarówno faktów przez siebie zaobserwowanych, jak i faktów co do których wiedzę świadek uzyskał od innych osób, przy czym zgodnie z art. 271 § 1 k.p.c. świadek zeznaje co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie. Ponadto w pewnych sytuacjach wystarczające będzie wykazanie, że zeznania dotyczyły faktów rzeczywiście przez świadka zaobserwowanych lub pozyskanych ze źródła, które świadek zasadnie uważał za wiarygodne.

W swoich zeznaniach złożonych w sprawie karnej w charakterze świadka pozwany wskazywał na „szantaż i groźby ze strony powoda oraz wymuszenie przejęcie udziałów w (...) ode mnie” oraz, że powód dopuścił się „(...)”.

Użycie przez pozwanego tak jednoznacznych sformułowań i jednoznacznej kwalifikacji zachowań powoda, w sytuacji gdy z zeznań złożonych przez pozwanego w niniejszym procesie nie wynika, aby faktycznie powód dopuścił się przypisywanych mu czynów, nie może być w ocenie Sądu Apelacyjnego uznane za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego. Pozwany, nie wiedząc „jak faktycznie sprawa wygląda”, nie powinien przypisywać w sposób kategoriyczny powodowi nagannych zachowań, nawet składając zeznania przed sądem, tym bardziej, iż te zachowania nie były przedmiotem postępowania karnego, a jeśli już miał to uczynić, to winien był tego dokonać w sposób oględny, podając, iż ma pewne podejrzenia i wskazać ich źródła bądź uzasadnić powzięcie tych podejrzeń.

Pozwany nie tylko nie wykazał prawdziwości okoliczności co do stawianych twierdzeń o wymuszeniu, szantażu, kradzieży, ale zeznania pozwanego wykraczały poza rolę świadka w sprawie, w której powód był oskarżony o inne czyny niż te, co do których pozwany zeznał.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda częściowo zasługuje na uwzględnienie, gdyż pozwany obowiązany jest zgodnie z art. 24 § 1 k.c. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd Apelacyjny zmieniając zaskarżony wyrok nakazał więc pozwanemu złożenie pisemnego oświadczenia stwierdzającego, że jego zeznania złożone w sprawie karnej zarzucające powodowi szantaż i groźby, wymuszenie przejęcie udziałów w (...) oraz dopuszczenie się „(...)” są nieprawdziwe oraz wyrażenie z tego powodu ubolewania i przeproszenie za naruszenie godności i dobrego imienia powoda, w liście skierowanym do powoda. Za zbyt daleko idące Sąd Apelacyjny uznał żądanie złożenia oświadczenia w gazecie lokalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego oświadczenie o treści określonej w pozwie spełni funkcję zarówno kompensacyjną jak i represyjną usuwając skutki naruszenia dokonanego przez pozwanego, zaś z uwagi na fakt, iż naruszenie dóbr osobistych przez złożenie zeznań w sprawie, której akta dostępne są dla niewielkiego kręgu osób uprawnionych, przy braku twierdzenia (do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji) i wykazania, aby zawarte w zeznaniach informacje były przez pozwanego rozpowszechniane także w inny sposób, nie uzasadnia żądania możliwości okazywania treści oświadczenia bliżej nieokreślonymu kręgowi osób ani też żądania zasądzenia należności z tytułu zadośćuczynienia.

Mając zatem na względzie ograniczony krąg osób, które mogły zapoznać się z treścią zeznań złożonych przez pozwanego należy uznać, że ochrona udzielona powodowi na podstawie art. 24 k.c. będzie wystarczającą dla usunięcia skutków naruszenia i będzie stanowiła wystarczającą dolegliwość dla pozwanego, która naruszył dobra osobiste powoda.

Powód nie wykazał wystąpienia jego krzywdy, niezbędnej dla czynienia rozważań o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia. Krzywda, o której mowa w art. 448 k.c., stanowi uszczerbek niemajątkowy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych w następstwie naruszenia dobra osobistego. Powód nie odniósł się do krzywdy ani jej rozmiaru, uniemożliwiając w tym zakresie poczynienie ustaleń faktycznych. Ograniczył się jedynie do wskazania, że zeznania pozwanego postawiły go w bardzo złym świetle. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że zastosowanie art. 488 k.c. jest fakultatywne. Nakazanie przeproszenia powoda w formie określonej w wyroku, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sposób wystarczający i adekwatny do stopnia naruszenia dóbr osobistych niweluje skutki bezprawnego działania pozwanego.

Co do żądania nakazania pozwanemu wydania weksla, ewentualnie zapłaty 200.000 zł, stanowiącej wartość tego weksla apelacja była nieuzasadniona.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż powodowi nie przysługiwała legitymacja procesowa do dochodzenia od pozwanego wydania weksla niepełnego wystawionego przez pozwanego na zabezpieczenie roszczeń M. P. (żony powoda). Strony procesu nie łączył bowiem stosunek wekslowy. Powyższego nie zmienia treść umowy przelewu wierzytelności załączonej przez powoda do pisma procesowego złożonego po wniesieniu apelacji. Dowód ten (umowa przelewu wierzytelności) nie został powołany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, pomimo iż co do zasady, wszelkie dowody powinny być przywoływane na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Jeżeli strona nie powołuje się na określone fakty lub dowody, gdyż uważa, iż jest to niepotrzebne, a później powołuje się na nie w apelacji, to sąd drugiej instancji może je pominąć. Także okoliczność, że powód występował przez sąd pierwszej instancji bez adwokata, nie stanowi samoistnej podstawy powołania się w apelacji na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2006 r., II PK 165/05). Powód również nie wykazał, że potrzeba powołania dowodu z umowy przelewu wierzytelności wynikała później. Jako uzasadnienie powołania tego dowodu wskazał na brak pouczeń udzielonych mu przez Sąd pierwszej instancji, których – z przyczyn omówionych powyżej – Sąd Okręgowy nie miał obowiązku udzielać powodowi. Tym samym dowód z umowy przelewu wierzytelności był spóźniony. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, mając na uwadze stan sprawy z chwili zamknięcia rozprawy, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o wydanie weksla.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż treść tego dokumentu (umowy przelewu wierzytelności) nie wpływa na prawidłowość rozstrzygnięcia w zakresie żądania wydania weksla, ewentualnie zapłaty 200.000 zł. Należy bowiem zauważyć, iż z niekwestionowanych przez apelującego ustaleń faktycznych wynika, że powód zwrócił sporny weksel (tj. weksel, którego żąda wydania) pozwanemu (wystawcy weksla) w celu wykonania porozumienia z 13 czerwca 2014 r. Zwrot weksla uzasadnia domniemanie, że suma wekslowa została zapłacona (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 1932 r., I C 2367/31, Lex nr 1627816).

W prawie wekslowym brak wyraźnej podstawy normatywnej dla żądania wydania dokumentu weksla niepełnego. Taką podstawą jest art. 222 ust. 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz (tu dokument weksla) została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie. Pozwanemu – z uwagi na wydanie mu przez powoda weksla niepełnego (tj. nieuzupełnionego zgodnie z Prawem wekslowym) – przysługuje uprawnienie do zatrzymania tego weksla. Z chwilą wydania wystawcy weksla (pozwanejemu) weksla niepełnego M. S. przestał być dłużnikiem wekslowym.

Jak bowiem wynika z treści oświadczenia (k. 104) pozwanemu weksel został zwrócony w dniu zawarcia porozumienia (tj. 13 czerwca 2014 r.). W treści oświadczenia strony wskazały, że na wekslu „nie ma żadnych obciążeń”. Weksel w chwili zwrotu był wekslem niepełnym (wekslem in blanco), który w chwili jego wystawienia nie posiadał wszystkich elementów weksla, określonych w Prawie wekslowym. Zawierał on jedynie miejsce płatności i podpis wystawcy (pozwanej). Należy wskazać, że zobowiązanie pozwanego jako osoby podpisanej na wekslu in blanco powstaje z chwilą jego wydania, lecz jest ono warunkowe. Wywołuje ono pełne skutki prawne z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksel in blanco zostanie wypełniony i odpowiada przepisom Prawa wekslowego. Skoro powód zwrócił weksel wystawcy (pozwanejemu) bez jego wypełnienia, to nie może skutecznie domagać się zapłaty kwoty zabezpieczonej wekslem. Niewypełnienie przez wierzyciela otrzymanego od dłużnika blankietu wekslowego treścią, wymaganą przez prawo wekslowe, pozbawia dług cech zobowiązania wekslowego (orzeczenie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 23 stycznia 1931 r. I C. 1446/30 Zb. Orz. 1931/I poz. 18) i zwalnia dłużnika od odpowiedzialności w drodze wekslowej. Wobec powyższego, skoro weksel niepełny został zwrócony jego wystawcy, pozwany nie odpowiada w drodze wekslowej. Powód nie posiada zatem interesu prawnego w żądaniu nakazania powodowi wydania mu weksla, bowiem nie może dochodzić od pozwanego jako dłużnika wekslowego zapłaty weksla.

Niezasadne jest także żądanie zapłaty 200.000 zł stanowiącej – zdaniem powoda – równowartość weksla. Powód nie wykazał bowiem istnienia i treści stosunku podstawowego, którego spełnienie zabezpieczał weksel. Powód przedstawił co prawda kserokopię weksla, którego żąda wydania, ewentualnie zapłaty 200.000 zł oraz kserokopię deklaracji

wekslowej (k. 112 do 114), jednakże z treści deklaracji nie wynika wysokość zobowiązania pozwanego. Treść deklaracji wekslowej odnosi się jedynie do umowy z 27 lutego 2013 r., która nie została przedłożona. Ponadto z treści deklaracji wekslowej wynika, że weksel zostanie zwrócony wystawcy „niezwłocznie po dokonaniu ostatecznego rozliczenia zobowiązań z powołanej umowy”. Tym samym zwrot weksla pozwanemu (wystawcy) należy uzasadnia przyjęcie, że pomiędzy stronami zostało dokonane rozliczenie należności z umowy z 27 lutego 2013 r., a tym samym pozwany nie jest z tego tytułu dłużnikiem. Należy podkreślić, iż powód domagając się ewentualnie zapłaty 200.000 zł nie wykazał ani wysokości żądanej należności, ani stosunku podstawowego, który uzasadniałby żądanie tej kwoty. Ponadto należy podkreślić, iż powód zwrócił pozwanemu weksel wykonując warunek zawartego porozumienia. Zawarte porozumienie stanowiło umowę pomiędzy stronami, którą strony czyniły sobie wzajemne ustępstwa. Skoro jednym z warunków tego porozumienia był zwrot weksli i deklaracji (umowy wekslowej), to należy uznać, iż zgodną wolą i zamiarem stron porozumienia było rozliczenie należności zabezpieczonej wekslem. Natomiast niewykonanie przez pozwanego wszystkich postanowień porozumienia nie wpływa na ważność tego porozumienia. Dodatkowo należy zauważyć, iż powód także nie wykonał zobowiązania, a to nie zwrócił pozwanemu linii do (...).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 r. w związku z art. 100 k.p.c. obciążono pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi za obie instancje, od których powód były zwolniony w zakresie, w jakim pozwany przegrał spór. Nieuiszczone koszty sądowe za I i II instancję to kwoty po 600 zł, stanowiące opłatę od pozwu oraz od apelacji od żądania zobowiązania pozwanego do złożenia pisemnego oświadczenia.

Ewa Jastrzębska Anna Bohdziewicz Katarzyna Żymelka